

Sadownicy policzyli straty po wiosennych przymrozkach

data aktualizacji: 2024.09.24 autor: Joanna Kielak



(fot. Mariusz Jaworski)

Ponad tysiąc hektarów sadów w gminie Mszczonów ucierpiało podczas kwietniowych przymrozków. Komisje oszacowały straty w 201 gospodarstwach. Od początku października poszkodowani rolnicy będą mogli składać wnioski do ARiRM o wypłatę rządowego wsparcia.

Zgodnie z rozporządzeniem rady ministrów stawki wsparcia dla rolników będą zróżnicowane w zależności od poziomu strat oraz rodzaju uprawy. Podstawą ubiegania się o pieniądze będzie jednak posiadanie protokołu szacowania strat, który sporządziła komisja do spraw szacowania szkód w gospodarstwach rolnych działająca na terenie gminy i zatwierdzonego przez wojewodę.

W Mszczonowie właściciele gospodarstw mieli czas do końca maja na złożenie wniosku o szacowanie strat w uprawach polowych powstałych w wyniku ujemnych skutków przezimowania, czy przymrozków wiosennych. Do urzędu miejskiego wpłynęło 201 takich wniosków.

Zgłoszenia dotyczyły najczęściej miejscowości z następujących sołectw: Adamowice, Bobrowce, Badowo Mściska, Brosniślawka, Zimna Woda, Suszeniec, Janówek, Kowiesy, Lindów, Lutkówka,

Lutkówka Kolonia, Pawłowice, Nosy Poniatki, Osuchów, Piekary, Piekarowo, Wagnanka, Zbiroża, Zimnice.

Rolnicy we wnioskach wskazali straty pomiędzy 30 a 100 proc. w zależności od uprawy. Komisje pracujące w czerwcu w terenie nie potwierdziły co prawda stuprocentowych strat, ale szkody i tak były znaczne, bo w niektórych uprawach sięgały nawet 95 proc. Kwietniowe przymrozki najwięcej szkód wyrządziły na plantacjach czarnej porzeczki (straty 70-95 proc.) i śliwki (70-95 proc.). Niewiele mniejsze szkody wiosenne przymrozki spowodowały w uprawach jagody kamczackiej (70-90 proc.) i czereśni (50-90 proc.). Straty w czerwonej porzeczce sięgały 60-80 proc., a w jabłkach - 30-80 proc. Szkody w sadach wiśniowych oszacowano od 50 do 70 proc. plonu. Straty w zbiorach gruszek wyliczono na 40-60 proc., borówki - 30-60 proc., aronii - 30-60 proc., a truskawki - 20-50 proc.

Według wyliczeń komisji szacujących straty po kwietniowych przymrozkach, w gminie Mszczonów szkody wystąpiły na ponad tysiącu hektarów upraw, głównie sadowniczych. To prawie połowa powierzchni sadów w gminie (2364 ha). Na 705 hektarach straty wynosiły ponad 70 proc.

Od 1 do 22 października poszkodowani rolnicy będą ubiegać się o rządowe wsparcie. Nabór wniosków i wypłaty środków przeprowadzi Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa.

Pomoc finansową będzie mógł otrzymać producent rolny, w którego uprawach wystąpiły szkody na poziomie co najmniej 40 proc. plonów spowodowane przez wiosenne przymrozki.

Stawki wsparcia będą zależały od poziomu strat oraz rodzaju uprawy. Poszkodowani rolnicy uprawiający agrest, aronię i porzeczkę mogą liczyć na 1,5 tys. zł za ha przy stratach od 40 do 54 proc., 2 tys. zł/ha, gdy poziom strat wynosi od 55 do 70 proc. i 3 tys. zł/ha, gdy szkody oszacowano powyżej 70 proc. Dla rolników, którzy mają plantacje brzoskwini, czereśni, grusz, jabłoni, moreli, orzecha włoskiego, śliw, wiśni i innych owoców jagodowych przewidziano wsparcie w wysokości 2,5 tys. zł/ha (straty 40-54 proc.), 3,5 tys. zł/ha (55-70 proc.) i 5 tys. zł/ha (straty powyżej 70 proc.). Najwyższe wsparcie zaplanowano dla uprawiających borówkę, jeżynę, malinę, truskawkę i winorośl. To odpowiednio 3 tys. zł/ha (straty 40-54 proc.), 4 tys. zł/ha (55-70 proc.) i 6 tys. zł/ha przy stratach powyżej 70 proc.

Według rozporządzenia rady ministrów pomoc ma zostać wypłacona do końca roku.

Źródło: <https://zyrardow.eglos.pl/aktualnosc/item/44176-sadownicy-policzyli-straty-po-wiosennych-przymrozkach>